#  GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 25.

W Niedzielę Dnia 26. Marca 1797.

*Z Rzymu d. 28. Lutego.*

Oto iest całkowity traktat pokoiu między Oycem S. i rzecząpospolitą Francuzką. Kardynał Mathei, Galeppi, Xżę Braschi i margrabia Massimi umocowani od Oyca S. — Jenerał Buonaparte kommenderuiący Włoską armią i obywatel Cacault agent rzeczypospolitey we Włoszech umocowani od Dyrektoryatu wykonawczego, ugodzili się na artykuły następuiące:

Art: I. Odtąd będzie pokóy, przyiaźń i dobre porozumienie się między Papieżem Piusem VI. i rzecząpospolitą Francuzką.

Art: II. Papież odwołuie każde zezwolenie, lub przystąpienie, które czy sekretnie czy publicznie do koalicyi przeciw rzeczypospolitey uczynił i zrzeka się każdego przeciw niey uczynionego alliansu. Obowięzuie się żadnemu przeciw Francyi uzbroionemu mocarstwu, iak w teraźnieyszey tak w przyszłey woynie, czy ludzmi, okrętami, bronią ammunicyą, żywnością lub pieniądzmi, pod iakimkolwiek bądź pozorem nie dopomagać.

Art: III. Jego S. w 5 dniach po ratyfikacyi ninieyszego traktątu rozpuści nowo zaciągnione woyska i tylko te regimenta zatrzyma, które przed zawarciem zawieszenia broni w Bononii miał.

Art: IV. Woiennym okrętom i korsarzom uzbroionych przeciw Francyi mocarstw nie ma bydź przystęp do portów i brzegów Papiezkich dozwolony

Art: V. Rzeczpospolita Francuzka będzie iak przed woyną wszystkich prerogatyw w Rzymie używać, i ze wszystkim, a szczegolniey co do iey ambassadorów, ministrow i konsulow tak iak inne mocarstwa uważana.

Art: VI. Papież zrzeka się zupełnie i bez żadnego wyiątku wszystkich praw i pretensyi iakie do miasta Aweniony i iego okolic, tudzież do hrabstwa Wenessenskiego i co do niego należy mieć może, i też prawa na rzeczpospolitą przelewa.

Art: VII. Papież ustępuie równo wszyst-

kich praw, iakie do legacyy Bononia, Ferrara, i Romania należą rzeczypospolitey Francuzkiey; iednak w tych legacyach religia katolicka nie ma bydź w żaden sposób naruszona.

Art: VIII. Miasto Ankona iako też forteca i wsie, które do miasta należą zostaną przy rzeczypospolitey aż do ogolnego pokoiu na lądzie.

Art: IX. Papież obowięzuie się za siebie i za swoich zastępców ustąpionych rzeczypospolitey Francuzkich kraiów, na nikogo tytułu nie przelewać.

Art: X. Jego S. obowięzuie się w Foligno na ręce podskarbiego Francuzkiey armii aż do 5 marca 15 mill: liwr: zapłacić, i to 10 mill: w gotowych pieniądzach, a 5 mill: w kleynotach i kosztownościach na pozostałą summę około 16 mill: stosownie do 9 artykułu zawartego zawieszenia broni w Bononii do zapłacenia.

Art: XI. Do zupełnego zaspokoienia zawartego zawieszenia broni, dostawi Oyciec S. armii Francuzkiey 800 koni wierzchowych, 800 do pociągu, woły, bawoły i inne wyrażone produkta.

Art: XII. Oprócz wymienionych w powyższych artykułach summ, wypłaci Oyciec S. rzeczypospolitey Francuzkiey 15 mill: liwr: Francuzkich w gotowych pieniądzach, kleynotach i kosztownościach, to iest 10 mill: w marcu 5 mill: w kwietniu.

Art: XIII: Artykuł 8 zawartego w Bononii zawieszenia broni, co się rękopismów i przedmiotow pięknych sztuk dotyczy, będzie iak naprędzey dopełniony.

Art: XIV. Francuzka armia opuści Umbria, Perugia i Camerino, iak tylko 10 artykuł tego traktatu dopełniony zostanie.

Art: XV. Francuzka armia opuści prowincya Macerata, wyiąwszy Ankonę i Fano i okolice tego miasta, iak tylko pierwsze 5 mill: podług 12 artykułu zaspokoione zostaną.

Art: XVI Francuzka armia opuści miasto Fano z iego gruntem i Xstwo Urbino, iak tylko drugie 5 mill: podług 12 artyk: wypłacone zostaną i artyk: 3, 10 11 i 13 dopełnione zostaną. Ostatnie 5 mill: w 12 artyk: wzmiankowane, nayPoźniey w ciągu miesiąca kwietnia maią bydź zaspokoione.

Art: XVII. Rzeczpospolita Francuzka ustępuie Papieżowi swego prawa do różnych fundacyy w Rzymie i Loretto, a Papież ustępuie rzeczypospolitey Francuzkiey wszystkich dóbr do stolicy S. w trzech prowincyach Bononii, Ferrara i Romanii należących, a szczególniey państwa de la Mesola ze wszystkiemi przyległościami. Papież wymawia sobie iednak trzecią część summy przedayney, gdyby te dobra na przeday poszły, która iego agentowi ma bydź wypłacona.

Art: XVIII. Jego S. oświadczy przez swego ministra w Paryżu swoie nieukontentowanie z przyczyny popełnionego zabóystwa na osobie Francuzkiego agenta Baseville, i rządowi Francuzkiemu 300,000 liwr: wyliczy, aby ich między osoby, które na tym ucierpiały podzielił.

Art: XIX. Jeżeliby iakie osoby za polityczne mniemania aresztowane były, Jego S. ich każe uwolnić.

Art: XX. Kommenderuiący Francuzki je-

wy rozkaz, aby się bank Londyński z wypłacaniem w gotowych pieniądzach do dalszego rozrządzenia parlamentu wstrzymał, gdyż przez wybieranie z powodu niesłusznie rozsianego strachu gotowych pieniędzy, mogłoby ich na potrzeby kraiowe zabraknąć.

D. 27 bank kazał publicznie ogłosić, że iego stan bardzo w kwitnącym i szczęśliwem położeniu się znayduie i że niemasz naymnieyszey wątpliwości o iego papierach. Dyrektorowie będą dla kredytu handlowego nadal kupieckie wexle kuppwać, ale nie za gotowe pieniądze, tylko za papiery. Przedtym ieszcze naypierwsi bankierowie i kupcy ugodzili się między sobą, iż zamiast wexlow, będą banknotow Angielskich używać; w krotkim czasie kilka tysięcy domow i naypierwsi urzędnicy P. Pitt, Dundas, Windham, Portland, Spencer Grenville, Towshend, Bute, Malmesbury, Auckland, St. Hellen na to się pisali. Z tey przyczyny papiery, ktore iuż 50 procentow stały, o 2 procenta w gorę poszły. W roku 1745. podobnego śrzodka użyto.

Bankierowie Londyńscy zapytali się banku, czyby im przynaymniey tyle gotowych pieniędzy nie dał, wiele do wypłacania ułowkow w banknotach potrzebuią. Dyrektorowie odwołali się w tey mierze do P. Pitta; P. Pitt odpowiedział im, że tylko 50,000 gwineow może im dopomoc. Bank chce iednak znaczną summę Hiszpańskich talerow w cyrkulacyą wprowadzić, ale się potrzeba obawiać aby wnet dla łakomości srebra nie były wyłowione i pochowane. Zapewniaią iż wielkie skarby złota i srebra po ogrodach z boiazni przed Francuzami po zakopywano,

Amerykańskie papiery od kilku dni poszły tu o 7 procentow w gorę, ponieważ każdy rozumie, iż tam bezpiecznie swe pieniądze ulokować może.

*Obrady parlamentwe.*

D. 27 lutego w obydwoch izbach czytano następuiące Krolewskie poselstwo:

Jerzy Krôl &c. Krôl Jmć uznaie za potrzebne niezwłocnie uwiadomić parlament o przedsięwziętych śrzodkach, do zapobieżenia złym skutkom, iakie nadzwyczayne ubieganie się z innych okolic kraiu do stolicy o gotowe pieniądze, ściągnąć by mogło.

Przedsięwzięte w tym nagłem razie śrzodki od gabinetu Krôlewskiego, dały powod do tego osobliwszego poselstwa, ktôre Krôl Jmć kazał izbie przeczytać. Krôl Jmć zalecaiąc ten ważny przedmiot baczności i prędkiem obradom izby, spuszcza się zupełnie na doświadczoną mądrość i stałość swego parlamentu, iż takie śrzodki obmyśli, iakich nagłe potrzeby w teraznieyszych okolicznościach, do ożywienia źrzodeł, publicznego kredytu i do obrony naydroższych iego pożytkow wymagaią.

*Jerzy.*

Banknoty maią teraz bydź w płacy zamiast gotowych pieniędzy przyymowane. D. 28 była otym mowa w wyższey izbie, lord Grenville sekretarz stanu naypierwey zwyczayny adres z podziękowaniem do Krôla proponował, ktôry żadney trudności nieznalazł; potym aby sekretną kommissyą wyznaczono, ktôraby się nayprzod długami banku zatrudniła i iego funduszami, potym potwierdzeniem i przepisaniem czasu do przedsięwziętego od gabinetu planu, ktôry teraźnieysze okoliczności koniecznym czynią. Kommissya ta mu

si bydź sekretną, ponieważ interesa bardzo są delikatney materyi.

Xżę Bedford żalił się iż ministrowie do takiego stanu rzeczy przyprowadzili, iż Anglia do tak podłych śrzodkow przystąpić przymuszoną została. Całe systema, rzekł iest niedorzeczne i pełne przeciwieństwa. — Margrabia Lansdown rzekł między innym: Wysyłano milliony za millionami do Niemiec na subsydye, nie podobna aby pieniędzy gotowych nie zabrakło. W wydatkach takie trwonienie zachodzi, iż minister niewie co komu winien i gdzie się co podziewa. Nie masz innego sposobu do zapobieżenia naszemu położeniu, iak spieszno pokoy zawrzyć. Przymus aby papiery rowno z gotowemi pieniądzami szły, niezmierną szkodę kraiowi przyniesie; papiery spadną, żywnosci będzie podwoyna cena, iedna za gotowe pieniądze, druga za papiery. O banku Angielskim miał zawsze dobrą opinią i rozumiał dotąd, iż on iest nieśmiertelny. — W. kanclerz rozumiał, iż przedsięwzięte od bankierow i kupcow śrzodki w całem kraiu będą wnet naśladowane. — Przy głosowaniu czy papiery będą miały bieg gotowych pieniędzy, i czy sekretna kommissya do roztrząsnienia banku będzie wyznaczona, obydwa punkta 78 głosow przeciw 12 utrzymane zostały. — Resztę obrad do przyszłey gazety odkładamy.

*Z Paryża d. 3. Marca.*

Dyrektoryat wydał rozkaz aby się wszyscy woyskowi, którzy do artylleryi marynarskiey należą, nieodwłocznie do swych korpusow do Brest, Orient, Toulon &c. udali. — Pogłoska iakoby Puisaye w Lawal aresztowano nie potwierdziła się; ale wiele innych Królewskich agentów w tamtych stronach aresztowano, którzy iuż do 1500 osób zwerbowali i nowych szuanów u organizować chcieli.

Z Hiszpanii donoszą że 11 armatnych szalup z Kartagena do Kadyx popłynęło, i że przez P. Cabarrus w Gwadelupie rozruchy uspokoione zostały. Jego corka, żona deputowanego Tallien oddaliła się iuż tu była od swego męża i chciała się z nim rozwieść, ale powròciła do niego nazad.

Minister sprawiedliwości oznaymił wszystkim trybunałom handlowem, iż względem Amerykańskich okrętów artykuł ustawy d. [illegible] czerwca 1778 ma bydź zachowany, przez który wszystkie okręty za dobre pryzy uznane są, których trzecia część maytków z nieprzyiacielskiego kraiu pochodzi. — Krol Hiszpański w krotce uda się do Katalonii i Nawary, gdzie wielkie nieukontentowanie panuie.

*Z Kadyx d. 14. Lutego.*

W tych dniach 5 liniowych Francuzkich okrętów i 2 fregatty z Tulonu idąc, cieśninę Gibraltaru przebyły. Zapewne są do Brest przeznaczone.

*Z Manheimu d. 6. Marca.*

Z iazdy nic od wyższego Renu do Włoch nie poydzie, nawet regiment Lobkowicza, który iuż tam był w marszu przeciwny rozkaz odebrał. Od Francuzkiey armii 4 piękne regimenta iazdy do Włoch odeszły. — Na godność Xcia biskupa Spirskiego wiele się kandydatow z kapituły tamteyszey podaie; to biskupstwo do 400,000 talarow do roku czyni.

# DODATEK

## DO N^ru. 25.

# GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 26 Marca 1797.

## OBWIESZCZENIE

*Przez Cesarsko-Królewski Gallicyi zachodniey Appellacyyny Trybunał wszystkich, komu o tym wiedzieć należy uwiadomia się.*

Gdy Jego Cesarsko-Królewska Mość końcem porządnieyszego administrowania sprawiedliwości dla szlachty Gallicyi zachodniey w teyże Prowincyi dwa sądy szlacheckie postanowić raczyła, z których ieden w Krakowie dnia 1go października r. b. drugi w Lublinie dnia 15go tegoż miesiąca w czynność weszły ninieyszemi, dla tym czasowego publiczności uwiadomienia, ogłaszaią się tak granice iuryzdykcyi tychże sądów, iako też ich władza i interessa sądowe, które przez też sądy sprawowane bydź maią, poki zupełny i powszechny przepis iuryzdykcyi, ogłoszonym nie będzie.

### §. I.

A zatym nayprzod iuryzdykcya sądu szlacheckiego Krakowskiego w sprawach cywilnych, rozciąga się nad obywatelami, stanu szlacheckiego, duchownemi lub świeckiemi iako też nad ich possessyami których i które lewy brzeg rzeki Wisły ogranicza: iuryzdykcya zaś sądu szlacheckiego Lubelskiego nad temi, których i które prawy brzeg teyże rzeki ogranicza.

### § II.

Powszechnie iuryzdykcya w sprawach spornych, stosuie się do własności osobistey i pomieszkania strony pozwaney, ieżeli sam obiekt sporu pod rozstrzygnienie tegoż samego sędziego z prawa podpada; a zatym szlachta duchowna i świecka przed tego sądu pozywani bydź maią, któremu z mieysca swego pomieszkania podlegaią.

§. III.

Daley podlegaią sądom szlacheckim kapituły, klasztory, kollegia publiczne, miasta Królewskie, i wszelkie zgromadzenia, ieżeli w ogólnym ciele pozywane będą, iako też poddani Porty Ottomańskiey w tey Prowincyi przebywaiący.

§. IV.

Jednakże fiskus w tych sprawach które z mocy urzędu swego bronić obowiązany iest, wyymuie się od tey reguły, i bez względu na własność osoby pozwaney, tylko do przyzwoitego sądu szlacheckiego pozywać ma, i temuż sądowi każda strona pozwana odpowiadać powinna.

§. V.

Osoby także woyskowe i inne, które do składanego sądu woyskowego sprawy swoie wprowadzać powinny, w żałobach osobistych wyięte są od iuryzdykcyi sądu szlacheckiego.

§. VI.

Równie spory powołuiące, do tego tylko sądu wprowadzane bydź maią, którego iuryzdykcyi, sam powołuiący z swoiey osobistey własności i pomieszkania podpada.

§. VII.

Poki w sprawie pryncypalney wyrok ostateczny nie wypadnie, strona pozwana może w tymże samym sądzie sprawę rekonwencyonalną iednakże osobno wprowadzić.

§. VIII.

Jeżeli na ostatek żałoba, z prawa realnego względem iakowego dobra nieruchomego pochodzi, taż bez względu na własność osoby, do tego sądu wprowadzona bydź ma, którego iuryzdykcyi takowe dobro nieruchome podlega.

§. IX.

Sądy i iuryzdykcya nad żoną lub wdową iako też nad dziećmi prawami, stosuie się do osobistey własności męża i oyca, nad dziećmi nieprawemi, do własności matki, nad domowemi i służącemi, do ichże samych osobistey własności.

§. X.

Nad osobą, która widocznie iuryzdykcyi sądu iakowego niepodlega, iuryzdykcya ważnie sprawowana bydź niemoże, chyba gdyby pozwany dobrowolnie na żałobę w interessie pryncypalnym odpowiedzieć chciał, lub wyraźnie oswiadczył, że się iuryzdykcyi tegoż sądu poddaie.

(*Reszta następuiącym Nrze.*)

*Z Paryża d. 7. Marca.*

Pokoy z Papieżem iest zawarty; iuż Rzym po raz 8 iak się niektórzy obawiali nie będzie wzięty, ani złupiony. Chociaż Papież niektóre ofiary musiał uczynić, nie spełniło się iednak dawne przysłowie:

*Semper sub Sextis, perdita Roma fuit.*

Oto są urzędownie w tey mierze oznaymione pisma.

*List jenerała Buonaparte do Dyrektoryatu, z głowney kwatery Tolentino d.* 1 *Ventose* (*d.* 19 *Lutego.*)

Obywatele Dyrektorowie! W krotce prześlę wam 10 chorągwi, któreśmy w ro-

żnych potyczkach Papiezkim woyskom zabrali. Znaydziecie tu kopią listu, który do mnie Oyciec S. pisał i odpowiedź iaką mu dałem.

Podpisano *Buonaparte.*

PIUS VI.

Nayukochańszy Synu! Pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo!

Pragnąc zakończenia w dobroci teraźnieyszych zatargów z rzecząpospolitą Francuzką i uskutecznić cofnienie woysk, które WPan kommenderuiesz, wysyłamy do WPana iako naszych pełnomocników dwoch duchownych kardynała Mattei dobrze Mu znanego i kardynała Galeppi i dwoch świeckich Xcia Ludwika Braschi, naszego synowca i margrabię Maſsimi, opatrzonych naszem pełnomocnictwem do traktowania z WPanem, do umowienia i podpisania takich warunków iakich spodziewamy się za sprawiedliwe i słuszne, i te obowięzuiemy się pod naszą wiarą i słowem przyiąć i osobno formalnie zaratyfikować, aby były stałe i w żadnym czasie nie wzruszone. Przekonani o uczuciach dobrey chęci, którą WPan oświadczyłeś, wstrzymaliśmy się od wyiazdu z Rzymu; i ztąd możesz sobie wnieść iak wielkie w Nim zaufanie pokładamy. Kończąc zapewniamy WPana o naszym naywiększym szacunku i udzielamy Mu oycowskiego Apostolskiego błogosławieństwa.

Działo się u S. Pietra w Rzymie d. 12 Lutego 1797 roku 22 naszego Papieztwa.

Podpisano *Pius VI.*

Zgodne z originałem Podpisano *Buonaparte.*

*List Jenerała Buonaparte do Oyca S. Piusa VI z głowney kwatery Tolentino d. 1 Ventose (19 Lutego.)*

Nayświętszy Oycze! Winienem Waszey Swiętobliwości podziękowanie za obowięzuięce w liście Jego wyrazy, które goś sobie zadał pracę pisania do mnie. Pokoy między rzecząpospolitą Francuzką i Waszą Swiętobliwością iest w tym momencie podpisany; winszuię sobie żem się do Jego osobistey spokoyności mogł przyłożyć. Zaklinam Waszą Swiętobliwość abyś niewierzył znayduiących się w Rzymie osobom, od nieprzyiacioł Francyi zakupionych, lub unoszącym się nienawistną namiętnością, która zawsze zgubę kralow za sobą pociąga. Cała Europa zna skłonności spokoyne i osobiste cnoty Waszey Swiętobliwości. Rzeczpospolita Francuzka będzie iak rozumiem nayprawdziwszą przyiaciołką Rzymu.

Posyłam mego adiutanta, szefa brygady dla okazania Waszey Swiętobliwości szacunku i wysokiego poważenia iakie mam dla Jego osoby, i proszę Waszey Swiętobliwości abyś był pewny iak w każdey okazyi pragnę dać Mu dowody mego uszanowaniu i wysokiego poważenia, z ktoremi mam honor bydź Waszey Swiętobliwości nayniższym sługą.

Podpisano *Buonaparte.*

*List Jenerała Buonaparte do Dyrektoryatu, z głowney kwatery Tolentino d. 1. Ventose* (*19 Lutego*)

Obywatele Dyrektorowie Kommissya uczonych w Ravenna, R[illegible], Pesaro, Ankonie, Loretto i Perugia z[illegible]ny plon zebrała, i to będzie wnet do Paryża odesłane. Przyłączywszy do tego, co będziemy z Rzymu mieli, wszystko co tylko iest naypięknieyszego we Włoszech, wyiąwszy

niewiele rzeczy w Turynie i Neapolu, będziemy posiadali.

Podpisano *Buonaparte.*

Jenerał Buonaparte zdał ieszcze dyrektoryatowi rapport o poselstwie obywatela Monge, którego do małey rzeczypospolitey Marino wysłał. "Jak do Rimini przybędę, dodał Buonaparte, prześlę wam notę prozb, które odebrałem, i rapport tego co uczyniłem, dla okazania tey starey rzeczypospolitey szacunku rzeczypospolitey Francuzkiey." Tu następuie przemowa obywatela Monge w Marino, i odpowiedź tamteyszego rządu. Proponował tey rzeczypospolitey ieżeli ma zakłocone granice, lub ieżeli chce powiększyć swòy kray, aby się do jenerała Buonapartego udała. Ta mała rzeczpospolita nieprzyięła ofiarowanego sobie powiększenia, życząc sobie tylko traktat handlowy i zaręczaiacy iey byt z rzecząpospolitą Francuzką zawrzyć.

30 mill. Liw. które Papież zapłaci i inne uboczne przychody wystarczą na tego roczną we Włoszech kampanią. Tamteysze zwycięztwa wielkie tu wrażenia czynią: zapał woienny znowu się w naszey młodzi odzywa; kupami co dzień daią się ochoczo werbować, i wszyscy żądaią do Włoskiey armii poyść, ponieważ wiedzą iż Buonaparte o swoich żołnierzy się stara, i maią nadzieię zrobienia tam sobie sławy. Wczoray z iedney tylko ulicy S Jakoba 32 młodzieży do Włoskiey armii poszło.

---

## DONIESIENIA.

Od C. K. szlacheckiego sądu Krakowskiego Gallicyi zachodniey mocą ninieyszego Edyktu Pani Karolinie Xiężney z Nassau Siegen w assystencyi iey męża J. O. JMci Pana Karola Xięcia z Orange i Nassau Siegen do wiadomości się podaie: iż do tegoż sądu Jmć Pan Adam *Paprocki* przez umocowanego swego patrona Mieiszewskiego na przeciw onych względem pretensyi 9000 złot pols żałobę podał i o pomoc sądową podług wymiaru sprawiedliwości dopraszał się. Gdy zaś sąd ninieyszy dla niewiadomego ich mieysca pomieszkania, a może i w C. K. kraiach nie bytności, im tuteyszego adwokata Jana Wolickiego na ich niebezpieczeństwo i koszta iako kuratora do zastąpienia wyznaczył, z ktorym podana żałoba podług przepisu na C. K. kraie ustanowionego sądowego zbioru wprowadzona i rozsądzona będzie, przeto tychże obżałowanych tym końcem ninieyszym Edyktem napomina się, aby lub sami w czasie ieszcze przyzwoitym stawili się, albo kuratorowi postanowionemu, ieżeliby iakie mieli prawa swego wsparcia w należytym czasie przesłali, albolitez innego mandataryusza postanowili, i sądowi tenże oznaymili, i wszelkich przyzwoitych prawnych użyli srzodkow, ktore by dla swoiey obrony na skutecznieysze bydź rozumieli, inaczey wynikaiące z ich własnego ociągania się skutki, samym sobie przypisać powinni będą. Dan w Krakowie 11 marca 1797.

*F. Woyna.*
*J. Darowski.*
*W. Roskoschny.*

Podaie się do wiadomości iż dyament, ktory bywa pospolicie w kolczykach lub sygnetach komuś wykradziony, czyli zgubiony znayduie się u JP. Dumanskiego złotnika i obywatela Krakowskiego. Ktoby miarkował, że iest iego, niechay się do tegoż JP. Domańskiego, lub do JPana *Czecha* kupca i obywatela Krakowskiego zgłosi.